

Sygn. akt IV U 1483/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 listopada 2013 r.

Sąd Okręgowy/Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie

Wydział IV

w składzie:

Przewodniczący SSO Marek Przysucha

Protokolant Anna Jasińska

po rozpoznaniu w dniu 8 listopada 2013 r. w Częstochowie

sprawy P. B. (1)

przy udziale zainteresowanego (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w C.

o podleganie ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę nakładczą

na skutek odwołania P. B. (1)

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w C.

z dnia 22 czerwca 2012 r. Nr (...)

zmienia zaskarżoną decyzję i ustala, iż ubezpieczony P. B. (1) jako osoba wykonująca pracę nakładczą w (...) Spółka z o.o. podlegał obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym od 1 listopada 2005 roku do 31 grudnia 2007 roku.

Sygn. akt IV U 1483/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 22 czerwca 2012 roku numer (...) organ rentowy - wskazując na przepisy art. 83 ust. 1, art. 68, art. 6 ust. 1 pkt 2, art. 12 ust. 2, art. 13 pkt 2, art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585, z późn. zm.) oraz § 3 ust.1 i ust. 2 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976r, Nr 3, poz. 19 z późn. zm.) - stwierdził, iż ubezpieczony P. B. (1) nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnym i rentowym w okresie od 1 listopada 2005 roku do 31 grudnia 2007 roku z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą zawartą z firmą (...) Sp. z o.o.

W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, iż wszczął postępowanie wyjaśniające w kwestii zasadności podlegania przez P. B. (1) ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę nakładczą zawartej z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K..

ZUS wskazał nadto, że w okresie podlegania ubezpieczeniom społecznym z tytułu wykonywanej umowy o pracę nakładczą ubezpieczony z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej dokonał zgłoszenia wyłącznie do ubezpieczenia zdrowotnego. Z dokumentacji zgromadzonej w Systemie Informatycznym ZUS wynika, że w/w płatnik

zgłosił P. B. (1) do ubezpieczeń społecznych od 01.11.2005r. – dokument; zgłoszeniowy ZUS ZUA został złożony w dniu 02 grudnia 2005r. Płatnik z tytułu zawartej umowy o pracę nakładczą wykazał niskie podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne za w/w osobę w wysokości: od 11/2005 do 12/2007 od 12/2007 od 0,00zł do 34.15zł miesięcznie. Natomiast obowiązujące w powyższym okresie podstawy z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej wynosiły: : za 11/2003 -1391,12zł, od 12/2005 do 02/2006 – 1408,34zł, od 03/2006 do 05/2006 – 1517,17zł, od 06/2006 do 08/2006 – 1518,11 zł, od 09/2006 do 11/2006 – 1456,36zł, od 12/2006 do 02/2007 – 1478,80zł, od 03/2007 do 05/2007 – 1597,51zł, od 06/2007 do 08/2007 – 1625,48zł, od 09/2007 do 11/2007 – 1586,60zł, za 12/2007 – 1622,05zł.

Nadto z uzasadnienia organu rentowego wynika, iż w przypadku zbiegu tytułu podlegania ubezpieczeniom z działalności gospodarcza oraz z umowy o pracę nakładczą ubezpieczony może wybrać tytuł podlegania ubezpieczeniom obowiązkowym, a prawo wyboru nie było do końca 02/2009 uwarunkowane w ustawie o systemie ubezpieczeń społecznych żadnymi dodatkowymi wymogami. Tym samym, w kwestii zawierania oraz wykonywania umowy o pracę nakładczą znajduje zastosowanie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą.

W ocenie ZUS chodziło wyłącznie o wykorzystanie przepisów o ubezpieczeniu społecznym i stworzenie formalne podstawy ubezpieczenia. Nie zachodziła realna potrzeba tej umowy dla jej obu stron, nie była ona konieczna jako źródło utrzymania skoro dochód z umowy nakładczej był niewielki.

Organ rentowy zarzucał nadto nieważność umowy zgodnie z art. 58 § 1 k.c.

W odwołaniu wniesionym do Sądu ubezpieczony P. B. (1) zakwestionował w/w decyzję.

Ubezpieczony zarzucił, iż zgodnie z przepisem § 3 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31 grudnia 1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą (Dz. U. z 1976 r. Nr 3, poz. 19 ze zm.) w umowie strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50 % najniższego wynagrodzenia. Ale odnosi się to do sytuacji kiedy umowa jest głównym źródłem dochodu, a skoro dla pracownika dochody z pracy nakładczej stanowią dodatkowe źródło dochodu, to nie można od niego żądać, by pracę nakładczą wykonywał w rozmiarze zapewniającym mu osiągnięcie dochodu na poziomie 50 % płacy minimalnej.

Odwołujący wskazał, iż ZUS błędnie zinterpretował art. 3 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z 31 grudnia 1975 roku sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą. Przepis ten jest oparty na art.77 Kodeksu Pracy, który został uchylony. W związku z tym przepis z tym przepis ten nie znajduje ustawowego oparcia i nie może w świetle art. 31 Konstytucji RP rozstrzygać o obowiązkach stron. Przepisy nakładające na strony określone obowiązki muszą mieć co najmniej rangę ustawową.

Ubezpieczony zwrócił uwagę na inne czynniki, wskazał na informację i interpretację ZUS- u, zawarte między innymi w dwóch pismach. Pierwsze to pismo ogólne znak EUu 400-10/06 z dnia 10.02.2006 r., wystawione przez Centralę ZUS w Warszawie ul. Czerniakowska 16 podpisane przez Dyrektora Ubezpieczeń i Składek, które precyzyjnie cytuje przepisy prawa regulujące rozpatrywaną kwestię. Mówi jednoznacznie między innymi, że „powołane wyżej przepisy nie określają minimalnej podstawy wymiaru składek dla osób wykonujących pracę nakładczą” Potwierdza to pismo wystosowane przez Członka Zarządu Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Pana I. F. (znak FUu 400 -85/06 w załączniku) który pisze, że „przypominam, iż dla celów rozstrzygnięcia zbiegów na podstawie art. 9 ust. 2 ustawy nie ma znaczenia wysokość podstawy wymiaru składek.” (...) „Zgodnie z art. 18 ust. 1 powołanej ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych podstawę wymiaru składek za osoby wykonującą pracę nakładczą stanowi przychód w rozumieniu przepisów o podatku dochodowym od osób fizycznych tytułu pracy nakładczej. Tym samym obowiązujące przepisy nie ustalają minimalnej podstawy wymiaru składek ubezpieczonych.”

Odwołujący dodatkowo zaznaczył, że wysokość świadczeń z ubezpieczenia społecznego (w tym tak istotnych dla ubezpieczonego jak emerytura i świadczenia krótkookresowe (zasilek chorobowy itp.), uzależnione są od wysokości

opłacanych składek na ubezpieczenia społeczne. Konsekwencją niskiej składki na to ubezpieczenia jest niska wysokość świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w S. Inspektorat w Z., powołując się na okoliczności podniesione w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji wniósł o oddalenie odwołania.

Organ rentowy wskazał, iż Odwołujący wykonywał pracę na podstawie zawartej umowy o pracę nakładczą. Na podstawie zawartej umowy jego obowiązkiem było wykonanie minimalnej pracy co miało gwarantować osiągnięcie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej o którym mowa w § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 31.12.1975 r. w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą. Jak wynika ze zgromadzonego materiału dowodowego w okresach obowiązywania umowy o pracę nakładczą Odwołujący nie uzyskiwał przychodu przekraczającego kwotę 50% najniższego wynagrodzenia tym samym przychód ten był niezgodny z ww. § 3 rozporządzenia.

Rozpoznając odwołanie Sąd Okręgowy ustalił i zważył co następuje:

Odwołanie zasługuje na uwzględnienie.

Ubezpieczony w toku postępowania odnosząc się do stanowiska organu rentowego podniósł, iż umowa o pracę nakładczą nie została zawarta dla pozorów (art. 83 § 1 Kodeksu cywilnego), ani też w celu obejścia prawa art. 58 § 1 Kodeksu cywilnego). Z przepisów powoływanego rozporządzenia w zw. z art. 77⁴ k.p. nie wynika, że praca rzeczywiście wykonana i rzeczywiście wypłacone wynagrodzenie muszą być równe bądź wyższe od wskazanej kwoty, aby umowa była ważna. Umowa musi przewidywać jedynie taką ilość pracy, której wykonanie ma dopiero zapewnić wykonawcy wynagrodzenie w wysokości 380 zł. Również w orzecznictwie mowa jest tylko o tym, że umowa o pracę nakładczą powinna określać minimalną ilość pracy pozwalającą na uzyskanie wynagrodzenia wynoszącego co najmniej połowę najniższego wynagrodzenia.

ZUS w okresie spornym akceptował takie czynności, ujawniając je ubezpieczonemu.

Sąd Okręgowy w tej mierze podzielił stanowisko ubezpieczonego. Nadto tego rodzaju pogląd wyraził także Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 listopada 2012 roku (I UK 247/12) – „Ważność umowy należy bowiem oceniać przy uwzględnieniu norm określających elementy przedmiotowo istotne tego stosunku prawnego, a nie przez odwołanie się do zakresu i sposobu realizacji przez strony postanowień umowy. Zgodnie z § 3 ust. 1 rozporządzenia w sprawie uprawnień pracowniczych osób wykonujących pracę nakładczą, w umowie o pracę nakładczą strony określają minimalną miesięczną ilość pracy, której wykonanie należy do obowiązków wykonawcy. Minimalna ilość pracy powinna być tak ustalona, aby jej wykonanie zapewniało uzyskanie co najmniej 50% najniższego wynagrodzenia określonego przez Ministra Pracy i Polityki Socjalnej na podstawie art. 77⁴ pkt 1 Kodeksu pracy. Przedmiotowo istotnym elementem umowy o pracę nakładczą jest więc ustalenie w tej umowie minimalnej ilości pracy, której wykonanie będzie gwarantowało uzyskanie co najmniej określonego w tym przepisie wynagrodzenia. Omawiany przepis nie stanowi więc o obowiązku wykonawcy świadczenia pracy w V ilości warunkującej nabycie co najmniej 50% minimalnego wynagrodzenia, wobec czego nieosiągnięcie takiego wynagrodzenia nie może być podstawą stwierdzenia nieważności umowy o pracę nakładczą, co zresztą wynika wprost z przepisów rozporządzenia (np. § 6 ust. 1 pkt 1, zgodnie z którym nakładca może rozwiązać umowę bez wypowiedzenia z winy wykonawcy w razie niewykonywania bez uzasadnionych przyczyn przez okres trzech miesięcy minimalnej ilości określonej w umowie, § 11 ust. 2, według którego w razie uniemożliwienia wykonawcy wykonania miesięcznej ilości pracy określonej w umowie przez niewykonanie obowiązków ciężących na nakładcy, przysługuje wykonawcy wynagrodzenie za czas niewykonywania pracy, czy też § 15 ust. 2, stanowiącego że urlop wypoczynkowy przysługujący wykonawcy ulega skróceniu o 1/12 części za każdy miesiąc, w którym nie uzyskał on ze swojej winy minimalnego wynagrodzenia).” (...)

„Przypisanie skutku w postaci bezwzględnej nieważności umowy o pracę nakładczą musi więc poprzedzać w każdej sytuacji ustalenie takich okoliczności faktycznych, które umożliwią określenie podstawy tej nieważności, przy

uwzględnieniu, że nie jest możliwa prawidłowa subsumpcja tego samego stanu faktycznego do norm prawnych, regulujących instytucje prawne, które, jak obejście prawa i pozorność czynności prawnej, nie mogą w tym samym stanie faktycznym jednocześnie występować. Uwzględnione też być powinno, że umowa o pracę nakładczą nie jest dotknięta nieważnością z tej tylko przyczyny, że nie jest realizowana w sposób umożliwiający osiągnięcie przez wykonawcę wynagrodzenie określonego w umowie, a jej zawarcie celem powołania tytułu do ubezpieczenia społecznego konkurencyjnego względem prowadzonej działalności gospodarczej i 16 korzystniejszego ekonomicznie dla ubezpieczonego nie jest celem sprzecznym z prawem w rozumieniu art. 58 § 1 k.c.

Spór w niniejszej sprawie koncentrował się nad rozważeniem czy organ rentowy zasadnie stwierdził niepodleganie przez ubezpieczonego ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę nakładczą.

W tej materii ocenie podlega zmiana wykładni prawa przez organ, których postawą były te same przepisy prawa.

Wskazania bowiem wymaga, iż przed rokiem 2009 ubezpieczony miał wybór tytułu ubezpieczenia. Organ rentowy wyraźnie wskazywał w pismach kierowanych do ubezpieczonych, iż mają oni wybór tytułu ubezpieczenia – wprost wskazując, iż obowiązujące przepisy nie ustalają minimalnej podstawy wymiaru na ubezpieczenia społeczne z tytułu pracy nakładczej. Co więcej tego rodzaju stwierdzenia były formułowane właśnie celem usunięcia ewentualnych wątpliwości.

Ubezpieczeni korzystając z przysługujących im uprawnień jako tytuł ubezpieczenia mogli i wybierali umowę o pracę nakładczą. ZUS w pełni akceptował tego rodzaju praktykę, która trwała nie miesiącami lecz latami. Organ rentowy wówczas nie weryfikował wysokości podstawy wymiaru składek.

Dopiero w związku dodaniem do art. 9 z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych ustępu 2b, który to wszedł w życie z dniem 1 marca 2009 roku ZUS, diametralnie zmieniając praktykę.

Wskazać należy, iż art. 9 ust 2b w/w ustawy stanowi, iż osoba, o której mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2, prowadząca jednocześnie pozarolniczą działalność, o której mowa w art. 8 ust. 6 pkt 1, podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym z tytułu tej działalności, jeżeli z tytułu wykonywania pracy nakładczej podstawa wymiaru składek na ubezpieczenia emerytalne i rentowe jest niższa od obowiązującej tę osobę najniższej podstawy wymiaru składek dla osób prowadzących pozarolniczą działalność. Może ona dobrowolnie, na swój wniosek, być objęta ubezpieczeniami emerytalnym i rentowymi również z tytułu, o którym mowa w art. 6 ust. 1 pkt 2. (Art. 9 ust. 2b dodany przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. (Dz.U.2009.8.38) zmieniającej nin. ustawę z dniem 1 marca 2009 r.)

W związku z powyższym, zaskarżoną decyzją stwierdzono nie podleganie ubezpieczonego ubezpieczeniom społecznym z tytułu umowy o pracę nakładczą z mocą wsteczną.

W uznaniu Sądu Okręgowego ZUS wydając zaskarżoną decyzję naruszył zasadę dobrej administracji - art. 41 Karty Praw Podstawowych w zw. z art. 6 i art. 4 ust. 3 Traktat o Unii Europejskiej, nie zachowując należytej staranności w ramach weryfikacji podlegania ubezpieczeniu. Nadto wsteczne wyjęcie P. B. z ubezpieczenia oznacza naruszenie unijnej zasady podstawowej rządów prawa.

Takie wsteczne zweryfikowanie uprawnień ubezpieczonego przez profesjonalny w zakresie ubezpieczeń organ jest niedopuszczalne.

Ubezpieczonemu została wyrządzona szkoda, którą można jedynie naprawić poprzez zmianę decyzji. W takiej sytuacji naruszono zasady rządów prawa i dobrej administracji, stanowiącą jedną z zasad podstawowych Traktatu o Unii Europejskiej, stosowaną poprzez art. 6 i art. 4 ust. 3 TUE w związku z art. 9, art. 91 krajowej Konstytucji bezpośrednio stosowane w krajowym porządku prawnym.

Ponadto w płaszczyźnie konstytucyjnej należy wskazać, iż weryfikacja uprzednio potwierdzonych uprawnień przez ZUS po myśli art. 2 Konstytucji RP jest nieskuteczna. Obywatel – w ramach takiej praktyki stosowania prawa - znalazł się w pułapce stworzonej przez ZUS, co narusza konstytucyjną zasadę państwa prawa.

Konstytucja z racji jej normatywnego charakteru oraz zasady bezpośredniej stosowalności (art.8) działa także w przestrzeni niewidzianej do tej pory przez sądy kontrolujące zgodność z prawem decyzji ZUS. Jeśli Konstytucja jest prawem to owa zgodność z prawem decyzji musi dotyczyć jej konfrontowania z zasadami ustawy zasadniczej.

Jak wskazał Europejski Trybunał Praw Człowieka w wyroku z dnia 15 września 2009 roku, 10373/05 w kontekście praw majątkowych szczególne znaczenie należy przyznać zasadzie dobrego rządzenia [ang. good governance]. Pożądanym jest, by organy władzy publicznej działały z najwyższą skrupulatnością, w szczególności wówczas, gdy zajmują się sprawami o dużym znaczeniu dla osób fizycznych, takimi jak świadczenia socjalne lub inne prawa majątkowe.

Podkreślenia wymaga, iż w państwie prawa zmiana wykładani przepisów na przestrzeni lat nie może skutkować wstecznym finansowym obciążaniem obywatela, którego to uprzednio organ rentowy pouczał o przysługującym mu uprawnieniu.

Jakkolwiek należy zwrócić uwagę, iż chociaż argumentacja organu rentowego zmierzająca ostatecznie do wskazania minimalnej podstawy wymiaru składki na ubezpieczenia społeczne z umowy o pracę nakładczą wydaje się nie być pozbawiona pewnych racji, to jednak w tym stanie faktycznym nie sposób uznać jej skuteczności. Bowiem obywatel nie może ponosić konsekwencji błędnej, wieloletniej praktyki organu. To ZUS jest profesjonalistą, a nie obywatel – ubezpieczony. Tym bardziej, iż ZUS oficjalnie wypowiadał się co do zakresu uprawnień ubezpieczonych i ich pouczał. Pisma centrali ZUS (vide k. – 9 – 12 akt).

Tymczasem w związku z dodaniem przepisu art. 9 ust. 2b ustawy systemowej organ „zmienia zdanie”, a konsekwencjami swego działania próbuje obciążyć ubezpieczonych, drogą decyzji ZUS, które to odnoszą się do czasookresu kilku lat wstecz.

Jednakże w uznaniu Sądu Okręgowego stwierdzenie po latach, iż „organ się pomylił” obciąża ten organ, a nie ubezpieczonego, któremu to uprzednio umożliwiono wejście do systemu ubezpieczeń społecznych – z tytułu pracy na postawie umowy o pracę nakładczą.

Dodatkowo – jedynie na marginesie - należy zauważyć, iż także były Prezes ZUS – pełniący funkcję w spornym okresie - A. B. krytycznie ocenia działania ZUSu, wskazując na podważanie przez ZUS zaufania do państwa i wskazując na naciąganie prawa przez organ, karanie ludzi wstecz i konieczność odpowiednich regulacji prawnych w tej materii.

Konkludując stwierdzenia wymaga, iż błąd ZUS-u polegał na tym, iż przed zmianą regulacji art. 9 ustawy systemowej precyzował wysokość należnej składki z umowy nakładczej w oderwaniu od systemu prawa i regulacji w/w rozporządzenia, które to mówiło, iż umowa o pracę nakładczą z której dochód kształtuje się na poziomie powyżej 50 % najniższego wynagrodzenia traktowana jest na równi z umową o pracę.

Tym samym wykładnia zaprezentowana w Biuletynie „ZUS dla Ciebie” była błędna. Jednakże nie należy odpowiedzialnością za tenże błąd obciążać ubezpieczonego.

Wobec powyższego Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c.